

Opis programu „Przywracanie zapomnianej historii. Wyobrażenia o Europie Środkowo-Wschodniej w anglojęzycznych podręcznikach akademickich”.

Cykl konferencji naukowych pod powyższym tytułem, został rozpoczęty w 2006 r. w Instytucie Przestrzeni Obywatelskiej i Polityki Społecznej w Uczelni Łazarskiego wraz z Fundacją o tej samej nazwie. Pomysłodawcą projektu jest prof. Andrzej S. Kamiński z Georgetown University w Waszyngtonie. Ideą projektu jest wprowadzenie uzupełnień i korekt do anglojęzycznych podręczników przeznaczonych dla studentów i uczniów szkół średnich w odniesieniu przede wszystkim do zapomnianej historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów, XIX-XX-wiecznej historii ziem Rzeczypospolitej jak też odrodzonego państwa polskiego. Podręczniki te najczęściej pomijają albo wypaczają obraz historii, kultury i współczesności naszego kraju. W naszym projekcie, jak wskazuje na to nazwa, uwzględniamy również historię Europy środkowo-wschodniej.

Cele realizacji projektu:

1. ukazanie tradycji polskiego parlamentaryzmu, rodzącego się w XV w. i rozwiniętego w pełni w XVI i XVII w.,
2. znaczenie dla rozwoju republikanizmu pierwszej w ówczesnym świecie pisanej konstytucji, jaką były *Artykuły Henrykowskie*, stanowiące swoisty przewrót kopernikański konstytucjonalizmu europejskiego,
3. znaczenie pierwszej wolnej elekcji króla (1573), otwierającej drogę do desakralizacji władzy w ogóle,
4. wydobycie tradycji obywatelskich tak silnych w Polsce od XVI w., co przejawiało się w ówczesnej niezależności sądownictwa od władzy ustawodawczej i wykonawczej, a także utrwalonej już w XVI w. samorządności szlacheckiej i mieszczańskiej,
5. podkreślenie roli Polaków w walce „o wolność naszą i waszą” w XIX w.,
6. znaczenie dla Europy Bitwy Warszawskiej w 1920 r.,
7. przywrócenie właściwej roli polskiemu wysiłkowi zbrojnemu z okresu II wojny światowej,
8. utrzymanie znaczenia „Solidarności” w procesie wyzwolenia się Europy Środkowo-Wschodniej spod wpływów Sowietów,
9. wskazanie na wiodącą rolę Polski w podtrzymywaniu dążeń demokratycznych, narodowych i obywatelskich w krajach byłego Związku Sowieckiego,
10. nawiązanie kontaktów z największymi domami wydawniczymi w USA.

Sam pomysł zorganizowania tego typu konferencji, w których zarówno autorzy jak i ich edytorzy przyjeżdżają do kraju, który był marginesowo ujęty w historii świata, dziejów II wojny światowej, zimnej wojny lub dziejów europejskiej kultury, i o którym ich wiedza była znikoma, okazał się sukcesem.

Na rynku amerykańskim i, szerzej, anglosaskim, od lat dominuje kilkunastu wydawców wspomnianych podręczników *Western Civilization*, *World Civilization* lub podobnych tytułów. Książki te, często wielotomowe, mają nakłady idące w setki tysięcy egzemplarzy i są wznawiane co kilka lat. Można więc śmiało przyjąć twierdzenie, że obraz przeszłości Polski w USA i świecie anglojęzycznym w dużej mierze kształtuje niewielka grupa ok. 15 – 20 wydawców i zbliżona liczba historyków.

Przy kolejnych wznawieniach, pozycje te są uzupełniane o nową problematykę. Wprowadza się też odmienne interpretacje, które powstają w wyniku zmieniającej się sytuacji politycznej, nacisku poważnych lobby oraz zwiększającego się „zapotrzebowania” społecznego: np. dominacja holocaustu nad wszystkimi innymi zdarzeniami z okresu II Wojny Światowej, wielka uwaga poświęcona zagadnieniom praw kobiet, walka z rasizmem, islam, terroryzm, a ostatnio gender. **Wśród wszystkich najpoważniejszych i najpopularniejszych opracowań *Western Civilization* nie ma ani jednego specjalisty, zajmującego się naszym obszarem Europy.** Dominują specjaliści Europy Zachodniej (Francja, Anglia, Niemcy), są też wśród nich wybitni znawcy innych cywilizacji, a historii Rosji we wszystkich ujęciach poświęca się bez porównania więcej miejsca, niż historii krajów Europy Środkowo-Wschodniej razem wziętych. W tak podstawowych hasłach, jak parlamentaryzm, nie występuje sejm polski, który przecież działał dłużej, niż podobne instytucje w większości krajów europejskich. Pozycja naszego kraju, jednego z pierwszych, w którym uformowało się społeczeństwo obywatelskie (XVI w.) i jednego z nielicznych, w którym trwało ono tak długo (XVI-XVIII w.), stanowiąca naszą wspólną tradycję, nie istnieje w tych opracowaniach. Pomija się też zupełnie

znaczenie staropolskiej myśli politycznej i działania Polaków w budowie podstaw demokratycznego liberalizmu europejskiego i demokratycznej myśli narodowej. Te fakty są zapomniane lub nie rozumiane przez ogół historyków światowych.

Inne powody pomijania i opacznej interpretacji zdarzeń z historii Polski wynikają z jednej strony z ignorancji, a z drugiej strony z zadawnionego od czasów rozbiorów braku politycznego znaczenia naszego kraju, jak również niechęci, dominującej w wielu uniwersytetach USA w środowiskach protestanckich wobec katolików i katolicyzmu, z którym Polska jest utożsamiana. W ich ujęciu nie widzi się jakiegokolwiek wkładu kultury polskiej w zdobycze cywilizacyjne Europy, a Polska nie uczestniczyła w tworzeniu europejskiego dziedzictwa.

Kolejny element wypaczania historii: Holocaust, historia II wojny światowej jak i kolaboracja oraz walka wyzwolenicza w czasach Hitlera i Stalina mają bogatą literaturę opartą na poważnych badaniach naukowych, ale funkcjonującą głównie na terenie naszego kraju, gdyż pisana jest w języku polskim. Polskojęzyczny przekaz tych jakże często kontrowersyjnych zagadnień, niestety, nie oddziałuje w dostatecznym stopniu na kształtowanie się – ulegających zmianom – stereotypów funkcjonujących w ogólnodostępnej łacinie naszych czasów, a więc tekstach angielskojęzycznych.

Zastępowanie słów *zbrodnie niemieckie przez zbrodnie czy obozy śmierci hitlerowskie czy nazistowskie* zajęło sporo czasu, ale w obecnej naukowej, eseistycznej i artystycznej narracji ani naród niemiecki, ani naród rosyjski nie są współodpowiedzialni za zbrodnie Hitlera lub Stalina. Ani naród niemiecki, ani naród rosyjski nie są widziani jako współwinowajcy okrutnej śmierci milionów ofiar Treblinki, Bełżca Birkenau, Magadanu, Workuty czy Karagandy. Natomiast w „jakiś” zdawało by się niepojęty sposób ich miejsce zajmują Polacy.

Od wielu wieków toczyła się i nadal toczy twarda walka o „zagarnianie” historii. O wizje własnej historii walczyli wigowie z torysami w Anglii, a szkoła krakowska ze szkołą warszawską na ziemiach polskich. Zafalszowaniem dziejów Polski (między innymi piórami Diderota i Woltera) zajmowały się rządy naszych rozbiorców. Zrozumiałe współdziałanie Anglii i USA z sowiecką Rosją w wojnie z III Rzeszą okupione zaprzepaszczaniem polskich interesów, a następnie długotrwały okres zimnej wojny, pogłębił brak zainteresowania nie tylko codzienności, ale i historii i kultury naszego kraju. W pedagogicznym obrazie historii i kultury zarówno Europy jak i całego świata, Polska nie była zauważana. Ważny był groźny wróg, czyli Rosja, no i zachodnie kraje Europy, a przede wszystkim Wielka Brytania, Niemcy i Francja. Nasz powrót do Europy po 1989 roku jest dużo łatwiej dostrzegany w polityce niż w wizerunku historii, w którym wciąż nie odzyskał miejsca, które zajmowaliśmy przed rozbiorami.

Pierwotnym celem projektu była rewizja informacji zawartych w uniwersyteckich podręcznikach *History of Western Civilization* lub *History of World Civilization*, czy też *Western Society*, stanowiących podstawowe źródło wiedzy o historii, społeczeństwach i kulturze krajów Europy i świata. Projekt rozszerzyliśmy o omawianie podręczników dotyczących historii Rosji, Niemiec, wprowadziliśmy monografie wydawane przez wydawnictwa uniwersyteckie. Dodatkowy, pozawydawniczy efekt stanowi poszerzenie treści wykładów przez uczestniczących w kolejnych konferencjach profesorów uniwersyteckich, jednocześnie autorów podręczników. Piszą oni o tym z wdzięcznością w podziękowaniach za udział w konferencjach i poszerzeniu własnej wiedzy.

Teksty zawarte w tych źródłach obowiązują wszystkich studentów, niezależnie od kierunku studiów, na terenie Stanów Zjednoczonych i w niektórych krajach kultury anglosaskiej. Należą one do tzw. *core curriculum* na wszystkich kierunkach studiów w college'ach Ameryki Północnej. Przyszłe elity tych krajów formują swoje elementarne sądy o narodach i regionach świata oraz ich miejscu w historii ludzkości na podstawie wiedzy, zawartej we wspomnianych podręcznikach. Zmiana i rozszerzenie treści zawartych w podręcznikach na temat Polski ma zatem fundamentalne znaczenie dla poprawy wizerunku Polski.

Oprócz wymienionego wyżej efektu wprowadzenia uzupełnień z historii i teraźniejszości Polski do podręczników, korzystają z nich również wykładowcy, nauczyciele, (np. nauczyciele szkół średnich), studenci studiów doktoranckich. Znajdują się one w bibliotekach narodowych i uniwersyteckich o zasięgu globalnym. Niektóre omawiane podręczniki są również tłumaczone na język polski. Zmiana treści w tych pozycjach ma fundamentalne znaczenie dla wizerunku Polski. Poprzez angażowanie w nasz projekt przedstawicieli świata akademickiego oraz wydawniczego możemy wywierać bezpośredni wpływ na proces zmiany wizerunku Polski. Szczególnie wart podkreślenia jest w tym kontekście udział już w czterech konferencjach Dyrektora Petera Krachta z

University of Pittsburgh Press. P. Kracht jest dysponentem środków wielomilionowego grantu tzw. Mellon Found – ogólno-amerykańskiego programu wspierania rozwoju studiów i publikacji dotyczących Europy Środkowo-Wschodniej.

Dzięki doświadczeniom z przeprowadzonych już jedenastu konferencji możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że **nie tylko udaje nam się “odzyskać” należne miejsce w wielkich procesach i zdarzeniach dziejowych, ale przyjęty przez nas sposób porozumiewania się między sobą specjalistów, bez próby “trzymania się” określanej odgórnie, „prawidłowej” interpretacji historii, jest bardzo doceniany, czego dowodem mogą być tak często otrzymywane przez nas podziękowania za prawdziwie wspaniałą naukową atmosferę.**

Nasz projekt stał się głośny w amerykańskiej akademii, również ambasady innych krajów w USA zwracają się do prof. Kamińskiego z prośbą o przekazanie metody na „rozpowszechnianie” spuścizny historycznej ich obszarów.

Rola ekspertów – historyków polega na przygotowaniu się do dyskusji nad wyłonionymi do debat w danym roku podręcznikami akademickimi i przedstawieniu własnych propozycji wprowadzenia do kolejnych edycji informacji z historii Polski, propozycji zmian, wyjaśnień błędnych interpretacji i korekt ewidentnych błędów. Dyskusja odbywa się w obecności wszystkich zaproszonych gości i ekspertów. Eksperci towarzyszą gościom w całym programie konferencji, mającym na celu zapoznanie autorów z dziedzictwem kulturowym i historycznym Polski. Program towarzyszącej konferencji wizyty studyjnej każdorazowo dobierany jest pod kątem zainteresowań badawczych historyków. Próbowujemy nie tylko dostarczyć uczestnikom kolejnych materiałów do refleksji naukowej, lecz także wydobyć nasz kraj z „niebytu”. Dzięki takiemu działaniu przestaje on być zapomnianym obszarem pomiędzy Niemcami a Rosją. Akademicy i edytorzy dzięki pobytowi w Polsce często diametralnie zmieniają nastawienie oraz perspektywę widzenia naszego regionu, czego dowodem są otrzymywane listy z podziękowaniami. Prof. John Merriman z Yale University, który jako specjalista historii Francji, po wzięciu udziału w pierwszej konferencji na tyle zainteresował się polską historią, że bierze udział w każdej kolejnej oraz z satysfakcją powiadomił nas, że do swoich wykładów zarówno na Yale Univ. jak i podczas gościnnych wykładów wprowadza obszerne informacje o historii Polski. W 2013 r. jego książka pt.: *A History of Modern Europe: From Renaissance to the Present*, przetłumaczona na język chiński ukazała się w Chinach.

Możliwość przebywania ekspertów z gośćmi przez cały okres trwania konferencji buduje więzi; nasi goście utrzymują nadal kontakt e-mailowy z ekspertami, przesyłają im przygotowane teksty do ew. korekty przed złożeniem u edytora, konsultują swoje nowe teksty (niektóre podręczniki mają po kilka lub kilkanaście edycji). Informują nas również, że wiedzę, o którą wzbogacili się podczas konferencji przekazują swoim studentom podczas zajęć.

Przeprowadzonych jedenaście Konferencji pozwala dokonać pewnego liczbowego obrachunku. Zaprosiliśmy łącznie do Polski 49 uczonych z zagranicy, niektórzy wzięli udział kilka razy: większość z USA, Wlk. Brytanii, Kanady, ale także z Izraela, poddaliśmy debatom 47 podręczników. W konferencji uczestniczyli również zagraniczni eksperci, wydawcy lub redaktorzy oraz polscy uczeni. Reprezentowane przez gości uniwersytety, to: Cambridge, Oxford, Yale, Harvard, Chicago, Toronto, Georgetown, Berkeley, Michigan i dalsze, a w Polsce PAN, UW, UJ, KUL, Uniwersytet Wrocławski, Rzeszowski i inne.